

5 gr.

SŁOWO

5 gr.

CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel.

Redakcja czynna cały dzień.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSŁKĄ POCZTOWĄ ŻŁ. 1.50.

Rok III.

Niedziela, 7-go maja 1933 roku.

Nr. 104.

O STOSUNKU KATOLIKÓW WZGLĘDEM RZĄDU.

Artykuł poniższy zamieścił przed kilkoma dniami „Katolicki Głos Pracy”, którego wydawcą jest ksiądz poseł Szydelski, czołowy przedstawiciel stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Artykuł ten omawia kwestię ustosunkowania się społeczeństwa katolickiego względem władz rządzących ze stanowiska moralności katolickiej.

Red. Biuletynu Artykuł „ISKRY”.

Związek polskiej inteligencji wydaje miesięcznik „Prąd”. Jest on zupełnie nie polityczny i rozważa tylko sprawy aktualne ze strony stanowiska katolickiego. W marcowym numerze „Prądu” znajdujemy artykuł p.t. „Wychoowanie państwowe i narodowe”, z którego parę ustępów podajemy.

„Władzom — nie jakimś abstrakcyjnym, lecz władzom rządzącym, na leży się szacunek. Jest to obowiązek sumienia katolickiego, bardzo wyraźnie wypowiedziany przez św. Pawła, choć ówczesne władze były pogańskie”.

W Polsce od niepamiętnych czasów niema poszanowania dla rządzących, zwłaszcza, gdy u steru znajduje się przeciwnik polityczny. Jedną z przyczyn i objawów tego nastawienia psychicznego jest to, że u nas nietylko się walczy z przeciwnymi zasadami, poglądami, dążeniami lub projektami ustaw i instytucji, ile z ludźmi, że mamy walki ludzi, rzadko mamy walki idei, że powszechnie się sądzi, iż im się więcej nawymyśla przeciwnikowi, im się bardziej oczerni i obłoci tem się większego dokona dzieła.

Obowiązek szacunku należnego sprawującym władzę, nie pozbawia obywateli, zwłaszcza w demokracjach, prawa krytyki i kontroli uczciwej i pełnej szacunku.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć tutaj sprecyzowanie tego działu moralności chrześcijańskiej przez Consilium Vigilancie archidiecezji paryskiej z 2 lutego 1932 r. i chociaż w naszym ustroju demokratycznym dzierżyciele władzy należą do stronnictwa, któremu może się przeciwstawić inne stronnictwo, zwane opozycyjnem, chociaż z powodu tego ich dwójakiego stanowiska można rozważać ich zalety osobiste oraz sposób sprawowania spraw publicznych, to jednakowoż oni nie przestają być prawowitym rządem, któremu jak każdej władzy pochodzącej od Boga, mamy obowiązek okazywać poszanowanie i posłuszeń-

stwo, moralność chrześcijańska wymaga, aby zawsze uznawano, że wszelka władza pochodzi od Boga, że obywatel ma obowiązek przestrzegania spraw sprawiedliwych, że każdy obywatel powinien okazać poszanowanie tym, którzy mają zaszczyt reprezentowania Boga wobec nich. Ta potrójna powinność obowiązuje wszędzie i zawsze, chociaż prawo krytyki rządzących nie jest zabronione i jednakże moralność chrześcijańska wymaga:

a) aby tę krytykę wykonano bez naruszenia posłuszeństwa i poszanowania, które zawsze obowiązuje wobec prawowitych władz i ich sprawiedliwych nakazów,

b) by zawsze szanowano względem wszystkich obywateli prawa prawdy, sprawiedliwości i miłości.

I dlatego nie wolno posługiwać się względem nich kłamstwem, plotkami i potwarzą, znieważaniem, zniesławieniem ani oczywistą przesadą, która równa się oszczerstwu lub plotkom.

A więc szacunek dla rządu i rzeczowa krytyka jego posunięć, odpowiadają naszemu programowi Ch. D., to prawidła naszego postępowania.

Uwagi powyższe notujemy, ponieważ uważamy, że są one bardzo na czasie, tem więcej, że ostatnio ugrupowania opozycyjne usiłują nagiąć moralność chrześcijańską do celów wybitnie egoistycznych i dla rozgrywki, niegodnej polityków za jakich pragną uchodzić.

Jak wynika z przytoczonych powyżej wywodów, prawdziwie rozumnych i jedynie słusznych, a podyktowanych wyższymi względami niż poziomy interes jednostki mściwej i szukającej nasycenia swej osobistej zemsty kosztem rozbijania jedności narodowej — to w łonie chadecji istnieją poważne i zasadnicze różnice zdań oraz zapatrywać na stosunek takiego czy innego stronnictwa do Państwa i Rządu oraz na pojmowanie znaczenia moralności chrześcijańskiej.

Nie jest to zresztą odoosobniony występ w szeregach Chrześcijańskiej Demokracji. Niedawno bowiem również organ Chadecji „Głos Narodu” zamieścił dwukrotnie artykuły dyskusyjne mocno godzące w sposób pojmowania obowiązków obywat. i part. przez p. Korfanteo. P. Korfanty, który z takim upodobaniem przy każdej nadarzącej się okazji lubi powoły-

wać się na nakazy etyki chrześcijańskiej, niezawsze zdaje się być z nią w zgodzie. Zapowiedź, że Chadecja nie weźmie udziału w wyborze Prezydenta, pomijając już inne ważne momenty, upoważnia do zapytania, czyż prymitywna moralność nie nakazuje, że skoro bierze się grube pieniądze za spełnianie funkcji poselskich i senatorskich, to nie wolno uchylać się od spełnienia najważniejszego w danej chwili obowiązku senatora i posła — wyboru Głowy Państwa.

Istnieje tylko jedna moralność:

Prof. Ignacy Mościcki — Prezydentem Rzplitej na nowe siedmioletcie.

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 11 rano odbyło się pod przewodnictwem prezesa Sławka posiedzenie przydzium klubu parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku.

Na posiedzeniu zapadła uchwała, iż przydzium przedstawi pełnemu klubowi BB na posiedzeniu wyznaczonym na godz. 9 rano dnia 8 b. m. propozycję postawienia na Zgromadzeniu Narodowym kandydatury dotychczasowego Prezydenta, prof. dr. Ignacego Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej na okres następnej kadencji.

Ponieważ p. Prezydent cieszy się głębokim szacunkiem i oddaniem społeczeństwa, nie ulega wątpliwości, iż akt wyboru będzie tylko uroczystą formą hołdu dla jego dotychczasowej pracy i pięknej zasługi. Również wolno przypuszczać, iż prof. Mościcki nie uchyli się od przedłużenia swej odpowiedzialnej i zaszczytnej służby, że zatem i na szczycie hierarchii kontynuowane będzie dobroczynne dzieło stabilizacji państwa.

W poniedziałek zatem należy oczekiwać ponownego wyboru Prezydenta Mościckiego. W tym wypadku odpadnie procedura przekazywania władzy. Zawarta ona będzie w akcie złożenia przysięgi przez prof. Mościckiego, co nastąpi zapewne we wtorek 9 maja,

Czy pije już ANANAS?

albo się bierze wysokie diety i spełnia się obowiązki konstytucyjne — albo też niegodnie uchyla się od tych obowiązków, ale wówczas już poważna pensja poselska senatorska musi pozostać w Skarbie Państwa. Istnieje tylko jedna moralność... Rozumieją to towarzysze partyjni, p. Korfanteo, on sam zaś tego nie chce pojąć, względnie pragnie ją nagiąć do własnych celów.

W uroczystości wezmą udział wszyscy członkowie Zgromadzenia Narodowego oraz rząd in corpore.

Niezwłocznie po złożeniu przysięgi P. Prezydent rozpocznie urzędowe czynności. Jedną z pierwszych będzie zapewne przyjęcie dymisji gabinetu ministrów. Oczywiście, akt ten może mieć charakter czysto formalny, ponieważ gabinet obecny składa się z mężów zaufania P. Prezydenta.

Niemniej zmiany nie są wykluczone, — są nawet prawdopodobne, z przyczyn ubocznych. Najważniejszą z pośród nich jest niewątpliwie wysoce wyczerpujący wkład energii, dokonany przez prezesa Rady Ministrów p. Aleksandra Prystora, w pracę kierowania sprawami Państwa w tak długim okresie czasu i w najcięższej fazie kryzysu. Nie jest tajemnicą, że premier Prystor już wielokrotnie dawał wyraz potrzebie pokrycia deficytu zdrowia i energii, ulegając dotychczas dyscyplinie obowiązku. Obecnie jednak nadszedł bodaj czas, gdy konieczność zachowania Aleksandra Prystora dla dłuższej przyszłości, skłoni Pana Prezydenta do wysłuchania jego uzasadnionej prośby o odpoczynek.

W tym wypadku zjawia się zagadnienie rekonstrukcji gabinetu.

Wojskowe pogotowie Austrii nad granicą niemiecką.

WIEDEŃ. Władze austriackie zarządziły silne wzmocnienie straży granicznej na pograniczu bawarskim oraz pogotowie austriackich sił zbrojnych od Kufsteinu wzdłuż całej granicy aż do Innsbrucka.

Bardzo doniosłe znaczenie posiada rozpoczynający się w Salzburgu zjazd przywódców austriackiej partii chrześcijańsko-społecznej, będący w rzeczy-

wistości na szeroką skalę zakrojoną demonstracją, zwróconą przeciwko Niemcom hitlerowskim. Kanclerz Dollfuss oraz wszyscy chrześcijańsko-społeczni członkowie gabinetu wyjechali do Salzburgu, gdzie w wygłoszonych tamże mowach politycznych podkreślony ma zostać ponownie ostry kurs polityki austriackiej w stosunku do Niemiec.

Huraganowy atak Hitlera na „korytarz”

LONDYN. „Daily Telegraph” zamieszcza opis rozmowy z Hitlerem znanego publicysty, sir Fräsera, który podkreśla, że godzina rozmowy z Hitlerem była jakby godziną, spędzoną w huraganie.

Hitler zaprotestował przeciwko podejrzeniu, że przygotowuje militaryzację Niemiec.

Gdy Fraser wspominał o traktacie Wersalskim, Hitler oświadczył:

— Jest to źródło całego nieszcześcia. Narzucił on nam moralną degradację. Chcemy się od niego uwolnić,

ale nie przez posiadanie wielkiej armji, lecz przez równouprawnienie.

Mam nadzieję, że uzyskamy zmianę traktatów w rokowaniach pokojowych. Idee ekspansji zamorskiej porzuciliśmy.

Nasz los nie jest związany z dalekimi brzegami lub dominjami, lecz z naszymi granicami na wschodzie.

Była to — oświadcza Fraser — aluzja przedewszystkiem do korytarza polskiego, który, w mniemaniu wszystkich Niemców, powinien przestać istnieć.

BIURO HANDLOWE „PROKURENT”

WŁAŚCICIEL I. SIEMIATYCKI

CZĘSTOCHOWA, III CIA ALEJA 77.

POLECA SIĘ DO:

- 1) UPORZĄDKOWANIA WSZELKICH SPRAW PODATKOWYCH. Założenie rekursów o zmniejszenie wymiaru, zwolnienie z kar, wstrzymanie egzekucji, rozłożenie płatn. na raty, umorzenie itp
- 2) REDAGOWANIA I WNIESIENIA PODAŃ I REKLAMACYJ do władz administracyjnych, samorządowych i in. (Magistrat, Kasa Chorych, Starostwo, ZUPU itp)
- 3) PROWADZENIA BUCHALTERJI I KORESPONDENCJI
- 4) UDZIELANIA INFORMACJI HANDLOWYCH I ADRESÓW źródeł zakupu lub sprzedaży w kraju i zagranicą
- 5) PERIAKTACJI Z WIERZYTELAMI w ciężkich sytuacjach finansowych (Prolongata długów, Regulacja itp.)

Obsługa solidna i indywidualna!

Tajemnice handlowe respektowane!

WYROK W PROCESIE BANDY PRZEMYSLNICZEJ B INSPEKTORA SIEDLECKIEGO.

WARSZAWA. Sąd ogłosił wyrok w sprawie bandy przemysłniczej z byłym inspektorem Straży Granicznej, Siedleckim na czele. Skazani zostali: Siedlecki na 6 lat więzienia i 10 tys. złotych grzywny, Jaroszek i Jedwab każdy na 2 i pół roku więzienia oraz grzywnę, Karolewicz na 500 zł., dyr. Kasy Chorych w Lesznie na 500 zł. grzywny, Fryde na 5 tys. zł. grzywny oraz Leonard Dajkowski na 100 zł. grzywny. Uniewinniony został oskarżony Szware.

PRZEPUSTKI TURYSTYCZNE DO ROSJI.

WILNO. Wkrótce odbędzie się konferencja polsko-sowiecka, poświęcona sprawie przepustek turystycznych. Sowiety, jak wiadomo, urządzają w b. r. kilka wycieczek do Polski, również z Polski i z innych krajów europejskich ma przybyć do Rosji szereg wycieczek turystycznych. Na granicy ma być otwarty specjalny punkt samochodowy dla wycieczek turystycznych.

UDZIAŁ MINISTRÓW HITLERA W KAMPANII WYBORCZEJ W GDAŃSKU.

GDAŃSK. W ostatnim tygodniu przed wyborami w kampanii wyborczej na rzecz hitlerowców miała wziąć udział ministrowie Rzeszy: Frick, Goebbels i Goering.

Mają oni przemawiać w Gdańsku, Hitler zaś ma wygłosić mowę dla Gdańska przez radio 27 b. m.

GROŻBA STRAJKU OGÓLNEGO W TOMASZOWIE.

ŁÓDŹ. Sytuacja strajkowa w Tomaszowie zaostrzyła się. Od kilku dni robotnicy fabryk Piescha i Landsberga kontynuują głodówkę.

Na zebraniach związków zawodowych omawiana jest obecnie sprawa ewentualnego proklamowania strajku ogólnego w przemyśle tomaszowskim.

DR. ORSKI PREZESEM NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

WARSZAWA. P. Prezydent R. P. mianował pierwszym prezesem Najwyższego Trybunału Administracyjnego prezesa dr. Włodzimierza Orskiego, który od chwili zgonu śp. prezesa dr. Jana Piętaka pełnił już zastępczo obowiązki pierwszego prezesa trybunału.

SAMOLOTY POLSKIE W LOCIE ALPEJSKIM.

WARSZAWA. Aeroklub R. P. zgłosił na międzyalpejski lot alpejski dwa samoloty: PZL XIX z silnikiem

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dziś imponująca premiera! — Potężnego filmu, który swym realizmem przewyższa najbardziej wstrząsającą fikcję! Wszystkie zdjęcia całkowicie autentyczne! Najznakomitszy podróżnik i myślnik świata **Frank Buck** poluje bez broni na najdroższe i najdziksze zwierzęta dżungli.

Pozwólcie nam żyć

Gipsy major 120 km., pilot kpt. Jerzy Bajan i PZL. XIX z silnikiem Gipsy III, pilot kpt. Piotr Dudziński. Samoloty nasze znane z Challenge 1932, posiadają duży zasięg i odpowiadają warunkom zarówno zlotu gwiazdowego, jak i alpejskiego lotu okrężnego.

PROF. MŁYNARSKI ZBADA SYTUACJĘ FINANSOWĄ GRECJI.

GENEWA. Komitet finansowy Ligi Narodów postanowił zastosować się do życzenia rządu greckiego, który prosił o przeprowadzenie ankiety o sytuacji finansowej Grecji. Do przeprowadzenia tej ankiety komitet wydelegował 2 z pośród swych członków, mianowicie prof. Młynarskiego oraz Włocha, Tumedei.

KONFERENCJA PAŃSTW AGRARNYCH W BUKARIESZCIE.

BUKARIESZT. Rząd rumuński po porozumieniu się z rządem polskim zwołał konferencję państw agrarnych do Bukaresztu na 4, 5 i 6 czerwca bież. roku.

MANDŻURIA ZERWIE Z ZASADĄ POLITYKI „OTWARTYCH DRZWI”.

PEKIN. Angielskie firmy handlowe, posiadające oddziały w Mandżurii, poleciły zatrudnionym tam urzędnikom, by gotowi byli każdej chwili do wyjazdu.

Zarządzenia te stoją w związku z przypuszczeniami, że rząd mandżurski w najbliższych dniach zerwie z zasadą polityki „otwartych drzwi” dla cudzoziemców.

GANDHI BĘDZIE WYPUSZCZONY NA WOLNOŚĆ?

SIMLA. Prawdopodobnie Gandhi będzie wypuszczony na wolność w trzecim dniu swej głodówki. Uda się on zapewne do Ahmedabadu, gdzie zamieszka w domu miejscowego przywódcy pariasów.

SĄD HANDLOWY UTRZYMAŁ UPADŁOŚĆ WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY.

ŁÓDŹ. Komisarz masy upadłościowej Widzeńskiej Manufaktury złożył w swoim czasie wniosek sądowy o umorzenie upadłości. Przecistawili się jednak temu przedstawiciele właścicieli zagranicznych.

Sąd handlowy rozpatrywał wczoraj wniosek sędziego-komisarza. Wniosku

tego nie uchwalił i zamianował syndyków upadłościowych.

ARESztOWANIE DYREKTORA LUFTHANSY POD ZARZUTEM NADUŻYC.

BYTOM. Aresztowano tu znanego na Śląsku niemieckim dyr. linii lotniczej von Arnima, jednego z założycieli Lufthansy. Przeprowadzono szczegółową rewizję w mieszkaniu prywatnym dr. Arnima i w biurach lotnisk w Bytomiu i Gliwicach, gdzie von Arnim piastował również stanowisko dyrektorskie. Przypuszczają, iż chodzi tu o nadużycia natury pieniężnej. Von Arnim został osadzony w więzieniu sądowym. Sprawa ta wywołała niezwykłą sensację.

ECHA ROZMÓW POMIĘDZY BERLINEM A WARSZAWĄ.

LONDYN. „Daily Telegraph” pod nagłówkiem „Porozumienie polsko-niemieckie” zamieszcza krótką depeszę z Warszawy, głoszącą, że w Warszawie zawarto nie pisany pakt o nieagresji pomiędzy Polską a Niemcami w wyniku rozmowy posła Wysokiego z Hitlerem, który zapowiedział, iż Niemcy utrzymują swą politykę w ramach traktatów międzynarodowych.

LONDYN. „Morning Post” w depeszy z Paryża omawia stosunki polsko-niemieckie.

Korespondent stwierdza, że bojkot towarów niemieckich miał spowodować wielkie utraty dla przemysłu niemieckiego, dla którego Polska jest ważnym rynkiem zbytu. W obliczu tych oto faktów Hitler gotów jest poczynić ważne ustępstwa zarówno polityczne jak i ekonomiczne, celem zapewnienia swobody eksportowi niemieckiemu. Oferta polityczna, jak przypuszczają, będzie miała formę przyrzeczenia niewysuwania sprawy korytarza przez szereg lat, a co się tyczy propozycji ekonomicznych, to Hitler miał zaproponować zakupienie w Polsce pewnych surowców, sprawa dzonych dotychczas z innych krajów.

NOWA OFENSYWA JAPOŃSKA.

Wojska japońskie spychają Chińczyków w stronę Pekinu. Na innych odcinkach frontu trwają również zacięte walki, gdyż Japończycy starają się utrudnić Chińczykom przerzucanie wojsk na front, na którym rozwija się ofensywa.

DRZAZGI.

Drzazgi mam znów napisać.
Z miazgi
mózgu wysnuć myśl nową,
wiosenną, księżycową
poświata napół smutną
i wesołą..
a tu jak goło, tak goło..
Skąd więc może być wesoło
u mnie,
kiedy jestem jak w trumnie!
Już mnie teraz nic nie obchodzi!

Wiosna nadchodzi..
Już, już jest na rogatkach
i na grządkach i rabatkach
prosi zielenią i kwieciami..
A na świecie wesoło
choć goło i goło
Jakieś tajemnicze szepty
wiosny słyszę.
i z radości „Drzazg”
dziś nie napiszę!..

Otr.

Ogłoszenie.

Wobec szerzenia się wścieklizny na terenie powiatu i miasta, oraz dość częstych wypadków pokąsania przez psy wściekłe ludzi, zarządza się na podstawie obowiązujących w tym względzie postanowień Prezydenta Rzplitej z dnia 22.VIII.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) i reskryptu Pana Wojewody Kieleckiego z dnia 19.I.1933 r. L. Wet. Z. 13—I co następuje:

- 1) Wszystkie psy winny być trzymane na uwięzi, a w razie prowadzenia, psy winny być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i trzymane na smyczy,
- 2) w miejscowościach zapowietrzonych również i koty muszą być trzymane w zamknięciu,
- 3) właściciele psów winni zaopatrzyć takowe w znaczki lub blaszki, wiszące na szyi,
- 4) psy bezpańskie, wałęsające się będą bezwzględnie wylapywane przez rąkaczy,
- 5) sprowadzanie względnie wyprowadzanie psów z obszaru zagrożonego dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem P. Starosty, po uprzednim uznaniu psa przez pow. lek. wet. za niepodlegającego wściekliznie,
- 6) o każdym wypadku wścieklizny lub podejrzenia o wściekliznę należy bezzwłocznie zawiadomić pow. lek. wet. lub Miejski Urząd Zdrowia.

w.z. KIEROWNIK
Tymczasowego Zarządu Miejskiego
(—) M. Madyski.

Dźwiękowe „Grand-Kino”

W niedzielę 7 maja o godz. 12.30

Orli Szczyt

W rol. głów.: Louis Trenker i Betty Bird

Ceny miejsc od 30 gr. i 49 groszy.

ODBIORNIKI RADJOWE,
BATERJE CENTRA,
AKUMULATORY
I CZĘŚCI RADJOWE

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
„STATOR” SP. Z O. O.

II-ga ALEJA Nr. 39.

53) Przedruk wzbroniony
Stanisław Andrzej Steeman.

TAJEMNICZY MANEKIN

Powieść belgijska.
PRZEKŁAD AUTORYZOWANY.

Malaise czuł, że chwiejny umysł idjoty znowu mu się wymyka. Ujął pana Bismarcka pod rękę.

— Proszę mi odpowiedzieć... — rzekł z naciskiem. Twierdzi pan, że szyba była wybita. Kiedy pan znalazł manekin Leona Lecopte, był on już poraniony?

— Tak, tak — mruczał Jerome. — Był już pokaleczony. Leżał na ziemi. O mało nie wpadłem na niego... Zaniosłem go...

Nagle krzyknął:
— Chciałem, żeby go rozgniotł! Powtórzył z głębokim przekonaniem:

Malaise otarł spocone czoło. Jak tu dojść prawdy?

— Niech pan posłucha, panie von Bismarck. Niech pan postara się przypomnieć sobie... czy nie widział pan nikogo, kiedy przyszedł pan do tego sklepu... na ten cmentarz?... Nie widział pan, żeby kto uciekał?

Odpowiedź brzmiała tak cicho, że inspektor musiał kazać ją sobie powtórzyć. Gdy wreszcie usłyszał, rozjaśniła mu się twarz.

— Oddał mi pan wielką przysługę

panie von Bismarck — powiedział ściskając mu rękę.

— Jestem dobroczyńcą ludzkości — odparł tamten.

Malaise przyglądał mu się długo. Czy mógł przywiązywać wagę do zeznań tego człowieka niespełna rozumu?

Wyobraził sobie, jak Jerome podchodził do sklepu Bradet'a w momencie, kiedy ktoś stamtąd ucieka. Widział, jak idjota pochylił się i znajduje na ulicy manekin poraniony i uszkodzony przez kogoś innego. Jerome podniósł to, co w jego umyśle wydawało się trupem tego, od którego kiedyś zapewne doznał przykrości. I poszedł rzucić go na szynę.

— Teraz muszę pana pożegnać — oznajmił Jerome. — Czekają na mnie. Sto tysięcy osób czeka. Przyjemnie jest dyskutować o onomatologii z takim człowiekiem, jak pan... Smacznego, panie de Saint Germain.

Odrzucił się i zniknął w ciemnościach. Tym razem inspektor nie zatrzymywał go.

ROZDZIAŁ XXIV. Bu na młodość.

Nazajutrz, 18 października, inspektor Aime Malaise otrzymał depeszę, wzywającą go do Brukseli.

Przeczytałszy ją, poszedł do swego pokoju i zaczął się pakować. Był ponury, miał skupioną twarz, charakterystyczną u niego w złych dniach.

Doczekał się nareszcie naprawdę ciekawej sprawy, którą w dodatku sam wyszperał i która wkraczała poza ramy powszedniości i naturalnie musiał mu w tem przeszkodzić ten idjotytny rozkaz.

Przypomniał sobie, że najbliższy pociąg odchodził o 7.10, a więc ma jeszcze parę godzin czasu. Rzucił walizkę na łóżko włożył kapelusz i wyszedł... W dziesięć minut później dzwonił do domu Lecopte'ów.

Otworzyła mu Laura Charon.

— Irma poszła na farmę po syna, pewno niedługo go tu przyprowadzi...

— A ja przyszedłem panie pożegnać...

— Tak. Po południu wracam do Brukseli. Włamano się do ministerstwa skarbu...

— Kiedy pan jedzie? — zapytała Laura.

— O 7.10... Było mi sądzone, że tym właśnie pociągiem wyjadę.

— Armand wraca dziś także do Brukseli. Mógłby pan pojechać z nim razem jego autem.

— To jest myśl — rzekł Malaise. — Jeżeli pan Armand się zgodzi... Gdzie jest w tej chwili?

— Żegna się z ojcem. Zaraz przyjdzie...

Malaise postawił nogę na pierwszym stopniu schodów.

— Pójdę tam — powiedział. — Proszę się mną nie zajmować. Ten

dom nie zdradził mi jeszcze swoich najważniejszych sekretów. Chciałbym się tu jeszcze ostatni raz rozejrzeć...

Nie czekając na odpowiedź wszedł na drugie piętro.

Stał przed drzwiami Ireny. Myślał, co mu powiedziała Laura podczas pierwszej jego u Lecopte'ów wizyty.

...Tak... Zawsze bawiliśmy się w tym domu... Ten strych, sionka i schody, aż do drugiego piętra, były terenem naszych zabaw...

Potem przypomniało mu się, jak Armand powiedział podczas rozmowy w oberyż:

„Jest jeszcze inna nieokreślona rzecz... Mam na myśli atmosferę samego domu i naszą młodość...”

„Nasza młodość”. Malaise rozumiał to. Źródła dramatu należało szukać wiele lat wstecz.

„Mój brat, Emil zapomniał swego imienia, opowiadał tylko wtedy, gdy nań wołano „Szakale Oko”...

Inspektor wyobraził sobie gro-madę.

„Długie lata byliśmy postrachem... Prześladowaliśmy Blade Twarze...”

Malaise wyjął fajkę, napchał ją i zapalił. Przed oczami widział jakby taśmę filmową... Dokażdego dziecinnej twarzy umiał dobrać imię... Zauważył za szafą Emila, Armanda i Irenę — chłopców przebranych za wodzów plemienia Siuksów, dziewczynkę za wierną squaw.

D. c. n.

Podziękowanie.

W Pani Doktor K. Grundwald za niestrudzoną, wysoce umiejętną i bezinteresowną opiekę w czasie choroby mojej żony, tą drogą składam serdeczne podziękowanie.

Inż. Czesław Gniewiński.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Niedziela 7 maja. Dominiceli i Eutrozy.

Poniedziałek 8 maja. Stanisława bisk. Wschód słońca: o g. 4.10. Złuch 19.12

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: II Aleja, Ostatni Grosz.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

Prezes Sądu Okręgowego w Częstochowie. Bawi w naszym mieście w sprawach służbowych prezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Henryk Angiewicz.

Odznaczony Krzyżem Niepodległości. Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 kwietnia r. b. odznaczony został Krzyżem Niepodległości p. Lucjan Nanyś, urzędnik Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego, sekretarz Związku Legionistów Polskich, oddziału Częstochowskiego.

Nowe blankiety wekslowe. Urzędowe blankiety wekslowe dawnych typów, wycofane z obrotu z dn. 1 kwietnia b. r. mogły być używane (na skutek zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 3 ub. m.) jeszcze do końca kwietnia b. r.

Począwszy od dnia 1 maja b. r. sporządzenie weksli na blankiecie dawnego typu pociąganie za sobą represję drogą wymierzenia podwyżki stemplowej. Znamieniem blankietów nowego typu jest znak wodny zawierający napis „Rzeczpospolita Polska” i godło Państwa.

Urzędy Skarbowe wymieniały blankiety wekslowe dawne, na blankiety nowe lub znaczki stemplowe do końca kwietnia b. r. bez żadnych potrąceń.

Zwraca się uwagę, że na blankietach wekslowych z tekstem za 1 zł. 20 gr., za 1 zł. 50 gr. i 3 zł. — według urzędowych wzorów, nie uwidoczniło wyrazów: „wraz z dodatkiem 10 procentowym”.

A więc dziś w sali Rady Miejskiej. Zapowiedziana na dzisiejszą sobotę 6 b. m. Czarna Kawa urządzona przez połączone patronaty gimnazjum im. R. Traugutta zapowiada się wspaniale. Organizatorzy przygotowali szereg niespodzianek, a doborowa orkiestra 27 p. p. wiele nowych przebojów.

Cała Częstochowa pragnąc przyjść z pomocą niezamożnej młodzieży spotka się dziś w sali Rady Miejskiej o godz. 20 na Czarnej Kawie.

Odczyt na temat obrony przeciwgazowej. Komitet powiatowy LOPP, podaje do wiadomości, iż 7 b. m., o godz. 16.30, w sali katedralnej (ul. Narutowicza) odbędzie się odczyt na temat obrony przeciwgazowej. Na odczycie tym nie powinno brnąć nikogo, kto dba o swoje i swoich najbliższych dobro. — Wstęp bezpłatny.

Walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. W niedzielę, 7 b. m., o godz. 16, w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) odbędzie

Prostu bujanie...

Jedyną piśmko endecki częstochowski opisuje przebieg zebranka endeckiego w Krzepicach, które odbyło się w ścisłym gronie bezpośredniego po niefortunnym występie wieczorowym posła Górczaka (patrz „Słowo” z dnia 5 bm.). Sprawozdawca endecki bez żenady przyznaje się, że jedynym sukcesem tego zebrania było wybijanie posła, jako wyraz wdzięczności za „bujanie” słowne, które pozwoliło

Jeśli L O D Y

To w „Ziemiańskiej”.

DROGA DO SZCZĘŚCIA i BOGACTWA

TO LOS Z KOLEKTURY

L. KOZMINSKIEGO II-ga ALEJA 24

Największa wygrana 2.000.000 zł.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Stowarzyszenia „Nauka i Praca”

w Częstochowie, ul. Jasnogórska 30. tel. 3-35

Typ humanistyczny z prawami szkół państwowych, oraz

Prywatna 6-cio klasowa Szkoła Powszechna M. RZESZOTRSKIEJ

przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów do wszystkich klas codziennie od godz. 9 do 13 i od 17 do 18. Uczennice ze szkół powszechnych przyjmowane są na mocy cenzur bez egzaminów. — Dla urzędników państwowych przysługują ulgi w opłacie.

Postaramy się to uczynić.

Nie ze złośliwości a jedynie w imię bezstronności, w kolejnych artykułach poruszyliśmy bolączki członków Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie, owej ciekawej instytucji bankowej o charakterze spółdzielczym, która po 15 latach niepodległości Państwa Polskiego nie ma zaufania do złotego polskiego i zabezpiecza sobie zwrot udzielanych członkom pożyczek na kursie dolara amerykańskiego, a której stosunek do spółdzielców rysuje się obrazowo w skargach ustawicznych i powszechnem ich niezadowolaniu.

Do osobliwości metod tej instytucji bankowo-spółdzielczej zaliczyć należy również lekceważenie uwag i skarg swych członków i przemilczanie zarzutów i pytań stawianych publicznie.

To nas jednak nie zwalnia z obowiązku stawiania nadal w obronie członków tej instytucji i zmusza nas milczeć nie dyktując Banku Ludowego traktować jako potwierdzenie tych zarzutów.

Pierwszy Wojewódzki Konkurs Śpiewaczy „Słowa Częstochowskiego”.

W wyniku obrad komitetu organizacyjnego konkursu „Słowa Częst.” wraz z przedstawicielami świata muzycznego, wyłonione zostało jury sędziowskie, w składzie siedmiu osób, w tej liczbie dwóch zamiejscowych znawców sztuki śpiewaczej oraz przedstawieli „T.O.N.-u” z Warszawy. Termin konkursu oznaczono na dz. 3 i 4 czerwca rb.

W środę dn. 10 maja br. o godz. 19 w lokalu Redakcji „Słowa Częst.” odbędzie się zebranie członków jury sędziowskiego, na którym zostanie rozpatrzone i zatwierdzone regulamin

się doroczne walne zebranie członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie.

Nowy cennik mięsny. Kierownik Tymczasowego Zarządu Miasta podał do publicznej wiadomości, że z dniem 6 b. m. obowiązują na terenie miasta Częstochowy niżej wymienione tymczasowe ceny na mięso wieprzowe, łuszczone oraz wyroby wędliniarskie. Cyfry podane w nawiasach wykazują ceny poprzednie.

Maksymalne ceny: Słonina zł. 2 za kg. (dawniej zł. 1.90), biała 2.10, smalec biały wieprzowy 2.40 (2.30), smalec szary 1.00, schab 2.00 (1.80), żeberka 1.30, mięso wieprzowe 1.20,

Ta metoda przemilczania jest zresztą cechą charakterystyczną elementu endeckiego zgrupowanego w Banku Ludowym jako komplet naczelny i kierujący. Boć chyba osoba p. Januszewskiego dyrektora, niedoszłego kandydata na posta z ramienia endeckiej i innych panów pod względem czystości sumienia partyjnego żadnych wątpliwości nie budzi, a zgodne twierdzenie członków, że obok zasadniczych warunków natury formalnej, dla uzyskania pożyczki w Banku Ludowym niezbędna jest legitymacja partyjna endecka i że skala zaawansowania się ultra-partyjnego decyduje o wysokości pożyczki, ma swoje głębokie uzasadnienie. Szczególnie to ostatnie twierdzenie wykaże można argumentami nie gołostownymi.

Postaramy się to uczynić, omawiając jednocześnie jedną z naczelnych bolączek członków Spółdzielczego Banku Ludowego.

obowiązujący, w konkursie i podany do uświadomienia uczestników i publiczności.

Do konkursu zgłosiło się dotychczas 24 osoby w tej liczbie 6 pań przy udziale pięciu osób pozamiejscowych. Zapisy trwają do 10 bm.

Z uwagi na to, iż konkurs nasz ma zdecydować o wyborze ekipy reprezentacyjnej na olimpiadę śpiewaczą stolicy, przed konkursem wobec sędziów odbędzie się wstępny przegląd sił śpiewaczych, termin którego będzie ogłoszony wraz z regulaminem obowiązującym po 10 maja rb.

mięso wieprzowe bez dokładki 1.40, nogi 0.40, kości 0.30, szynka surowa 1.60 (1.40), szynka krajana 4.40 (4.00), okrawki szynki 1.20, polędwica wędzona 4.00, boczek wędzony 2.10 (2), boczek gotowany 2.30 (2.20), baleron gotowy 3.60, różności 3.20 (3), kiełbasa polędwicowa 4.00 (3.80), kiełbasa kakowska (czysto wieprzowa) 2.60 (2.50), kiełbasa serdelowa 2.20 (2.10), kiełbasa zwyczajna 2.10 (2), kiełbasa surowa 2.00, kiełbasa czarna (kadryl) 1.20, serdelki 2.50, parówki 3.00, mortadela 2.80, roladki 2.80, salceson 2.10 (2), kiszka pasztetowa 2.20 (2), kiszka tartaczana 1.00, kiszka jęczmienna 0.60. Na żądanie kupującego, serdelki i parówki winny być sprzedawane na wagę.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych ulegną karze do 6-ciu tygodni aresztu lub grzywny do 3,000 zł.

Z teatru kameralnego. Dziś, w sobotę znakomity reportaż kryminalno-sądowy „Pokój nr. 17 na III p.”. Początek o godz. 20.15.

W niedzielę po raz ostatni świetna komedjo-groteska Br. Winawera — „Smaczny chleb kłamstwa”. Początek przedstawień o godz. 15.30 i 17.45. Wiecz., o g. 21: „Pokój nr. 17 na III p.”.

CZESŁAW OTREBSKI.

MARZENIE.

Cisza — tylko w oddali
Wiatr listkami porusza,
Szemrzą roje motyli,
Słońce kona w wód fali —
I fujarka pastusza
Za górami gdzieś kwili.

Tak się skarży i jęczy,
Jak sierota małutka
U matczynej mogiły.
Ustrojone w blask tęczy,
Wszystkie kwiatki z ogródka,
Barwne główki schyliły.

A dziewczyna zdumiona,
Patrzy na świat szeroki
Słucha piosenki nieznanej —
I chciałaby do łona
Tulić srebrne obłoki,
Gwiazdy, pola kurhany..

Już oddawna przebrzmiały
Tęsknoty tej cichej —
A pastuszej piosenki
Wtórzył jeszcze las cały,
Jasne kwiatów kielichy
I... serduszek dziewczęce.

Groźny pożar w Kiedrzynie.

Wczoraj około godz. 17 w Kiedrzynie wybuchł pożar, który tylko dzięki energicznej akcji ratowniczej nie zniszczył doszczętnie wsi całej.

W zagrodzie Piotra Nieszporka w czasie wypieku chleba, wskutek zaproszenia ognia, wybuchł pożar, który rozszerzając się z błyskawiczną szybkością objął wkrótce cztery najbliższe zabudowania należące do Stanisława Dziwińskiego, suke. Wachelki, Wincentego Fajera i Tomasza Dudka oraz dwie stodoły stanowiące własność Bożyka i Dziewiora.

Do pożaru przybyły zaalarmowane straże pożarne z Kiedrzyna, Częstochowy, 37 pp., Rakowa, Gnaszyna i Kalei i pod kierownictwem komendanta Serednickiego i nacz. Wojciechowskiego po kilkugodzinnej walce z szalejącym żywiołem pożar zlikwidowały.

Wypadku z ludźmi nie było. Straty wynoszą 25 tys. złotych.

Jedyna okazja. Jeśli ktoś chce spróbować szczęścia, powinien zrobić to koniecznie na loterii fantowej, urządzanej przez połączone patronaty gimnazjum im. H. Sienkiewicza dziś w niedzielę 7 bm.

Mnóstwo cennych fantów, wśród których przeważają żywe (gęsi, kury, kaczki, króliki).

Dochód z loterii przeznaczony na kolonje letnie dla niezamożnej młodzieży.

Jedyna okazja, której nikt ominąć nie powinien.

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Dziś i dni następnych
Uchodźcy (Scenariusz „Dzikie pola”)
W rolach głównych:
Danuta Arciszewska, Z. Staniewicz i inni.
Nad program: MIESIĘCZNIK PARA MOUNTU — Zło księgi cudów
Szczegóły w afiszach.

OBWIESZCZENIE

Wydział Hipoteczny na powiat Częstochowski Sekcji II-ej w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

- 1) **Janie Tarczyńskim**, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hipotecznym 1841 rep. hipot.
- 2) **Michale Nowakowskim**, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hip. 2260 rep. hip.
- 3) **Moszkę Lejbie Szumacherze**, właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. hip. 1854.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 16 listopada 1933 roku i w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w kancelarii Wydziału Hipotecznego Sekcji I w Częstochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dnia 5 maja 1933 r.

Pisarz Hipoteczny.

Pracznia pierze wszelką bieliznę damską i męską. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość ul. Paulińska 25. 390-1

Znajdziesz szczęście i dobrobyt grając w największej i najszerzej znanej ze swych największych wygranych

S. HAFETKA i S. BORZYKOWSKI

Aleja 2-ga (Róg Nowego Rynku). Oddział Warszawska 9. Tel. 9-13.

Szczęśliwa kolektura J. Grabowskiego

Restauracja „PARYSKA” —
LOSY DO NABYCIA
— DO I-ej KLASY. —

Ziemiańska w okresie wiosennym. Jesteśmy już w pełni okresu wiosennego. Z dusznych lokali wychodzimy na słoneczny roześmiany świat.

Niejednego z nas trapi jednak myśl: co się stanie z tradycyjną „godziną” w cukierni, do której w okresie jesiennym i zimowym przywykliśmy, jak wobec lata należy do tej sprawy podejść. Rozwiązanie tej sprawy przynosi nowourządzona niezwykle efektowna, pełna kwiatów i miłej dla oka zieleni, weranda cukierni „Ziemiańskiej”, na której spędzić można, tak jak dotychczas w zamkniętym lokalu, wiele miłych chwil czy to przy smacznych lodach, czy przy kawie czy wybrawszy się na znane ze swej dobroci ciastka.

Zwolennicy muzyki będą mieli możliwość, tak jak to było dotychczas, usłyszenia bogatego repertuaru, wzbogaconego o szereg pięknych przebojów.

Komunikat z T.K. Dziś, w sobotę, o godz. 19.30 odbędzie się nadzwyczajna ekskursja do miejskiego obserwatorium astronomicznego, poprzedzona prelekcją o sile kwalifikowanej. Koszt dla członków 15 gr., dla nieczłonków 25 gr.

„Czarna kawa-bridge”. Dziś, w sobotę, 6 b. m., o godz. 20-tej, w sali Twa Przyjaciół Francji (Aleja 26) Komitet Rodzicielski przy Żeńskim Gimnazjum „Nauka i Praca” urządza „czarną kawę bridge z tańcami”. Dochód z zabawy przeznaczony jest na wyłączenie naukowe dla niezamożnej młodzieży. Wejście 1 zł. Ceny w bufecie bardzo niskie.

Piękny cel, na jaki jest przeznaczony całkowity dochód jak również i niskie ceny w bufecie dają gwarancję, że zabawa cieszyć się będzie należytem powodzeniem.

Kto chce wygrać? Zapewnić sobie może każdy z nas przyszłość, kupując los na 27 loterii państwowej i w szczęśliwym wypadku może się stać posiadaczem 2 milionów złotych. Szanse wygrania zwiększa każdy, kupując los w znanej z największych wygranych, najszcześliwszej kolekturze S. Hafftki i S. Borzykowskiego przy ul. Panny Marji 2 (róg Nowego Rynku) lub w oddziale przy ul. Warszawskiej 9 tel. 9 13.

Samobójstwo. We wsi Biesznów wyrzucił się z rewolweru w skroń postrzelili się śmiertelnie 33-letni Michał Jędrzycki i po kilku minutach życie zakończył.

Powodem rozpaczliwego czynu Jędrzyki była silna depresja moralna, spowodowana brakiem pracy i co zatem idzie opłakany stan materialny samobójcy.

Nie trzymać pieniędzy w domu. Lekkoomyślnych nigdy nie brak, to też korzystają z okazji złodzieje, zdobywając łup w postaci upragnionej tak dzisiaj gotówki, stanowiącej dość często owoc oszczędności, czynionych przez długi okres czasu. Ze skrytki domowej nie są odpowiednie do przechowywania w nich oszczędności przekonał się wczoraj p. Wincenty Wasilewski, mistrz igły, który pieniądze przechowywał w szufladzie szafy, wśród nakazów płatniczych z urzędu skarbowego i magistratu. Z chwilowej nieobecności domowników skorzystał amatorowie cudzej własności, zebrał gotówkę p. Wincentego i „zwiał”. Poszukuje ich policja.

Z tego wynika, iż pieniędzy w domu przechowywać nie należy. Najodpowiednią lokatą jest Komunalna Kasa Oszczędności.

Umiejętności śpiewacze p. Pawła.

Trzy większe, zakrapiane gorzką budziły w duszy p. Pawła Kerna drżące tam aspiracje artystyczne. Zdarzyło się pewnego razu, że p. Paweł szedł późną nocą do domu i

Na froncie walki o głodowe zarobki robotników przemysłu jutowego.

Konferencja nie doszła do skutku.

Jak już zapowiadaliśmy, w związku z zamierzoną obniżką płac robotniczych w miejscowych fabrykach jutowych: „Stradom”, „Warta”, „Częstochowianka” i „Gnaszyńska Manufaktura” — odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy konferencja pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy z Kielc, p. Wyrzykowski.

W konferencji udział wzięli miejscowy inspektor pracy, inż. Wasilewski oraz jego zastępca p. Radłowski, ze strony fabryki „Stradom” występowali dyrektorzy Tetzlaff i Maletz, „Warty” — dyr. Senior i inż. R. Brzeziński, „Częstochowianki” — dyrektorzy Duhamel i Kaliniewicz, „Gnaszyńskiej Manufaktury” — dyr. B. Markowicz. Robotników reprezentowali: poseł Piekarski, pp. Hućko i Gładysz (Z.Z.Z.), p. Dąbrowski (Związki klasowe), p. Cardini (Ch. D.) oraz delegaci wymienionych fabryk.

Konferencja żadnego wyniku nie dała. Przedstawiciele przemysłowców zajmowali stanowisko nieustępliwe,

oświadczając, że o cofnięciu obniżek (10—15 proc.) mowy być nie może ze względu na ciężkie warunki, w jakich znajduje się przemysł jutowy.

Przedstawiciele robotników stoją na stanowisku, że zamierzona obniżka jest prosto nie do pomyślenia w chwili obecnej, gdy głodowe zarobki robotników nie pozwalają im na najskromniejsze nawet utrzymanie. Obniżkę tę robotnicy uważać muszą za nowy zamach ze strony przemysłowców na świat pracowniczy i na obniżenie płac nie zgodzą się.

Wobec niemożności dojścia do porozumienia, postanowiono pertraktacje przenieść do Warszawy, do departamentu Min. Pracy i Opieki Społecznej. Termin konferencji wyznaczono na nadchodzący wtorek, na godz. 10 rano.

Ze strony robotników udział w konferencji wezmą: posłowie Piekarski i Cardini — reprezentanci związków oraz 12 delegatów fabrycznych, po 3 ch z każdej fabryki.

Po ogłoszeniu nowego cennika na tłuszcze i wyroby masarskie.

Ostatecznie, po dwu tygodniach walki o podwyżkę cen mięsa, wędlin i tłuszczy, zagadnienie to załatwiono urzędowo na drodze jednak kompromisu: pp. rzeźnicy uzyskali częściową podwyżkę w ramach daleko skromniejszych od wysuniętych żądań.

Naszym zdaniem podwyżka ta jest bezpodstawa i wierzymy w to, że czynnik miarodajny, który podwyżkę tę zdecydował, kierował się raczej względami na dobro konsumenta, którego zła wola pp. rzeźników pozbawiła mięsa i tłuszczy. Bo poco używać zawitych określeń? — pp. rzeźnicy zorganizowali planową akcję wygładzania miasta. Za przewodnią ideę mając maksymę: nim tłusty schudnie, chudego diabli wezmą. Tendencja ta była aż nadto przejrzysta: wstrzymali się od uboju trzody chlewnej w rzeźni miejskiej i od skupu świń w okolicy, a ubój ograniczyli jedynie do rozmiarów zapotrzebowania restauracji i jadalni, które chętnie, na rachunek konsumenta, płacą ceny wyższe. Restauracje jednak nie mogły spożytkować słoniny, pozostałej ze sztuk dla nich ubijanych. Słonina ta powędrowała do piwnic i dopiero dziś ukazała się w handlu zasolona i stara. I to jest dostateczny przykład, ilustrujący złą wolę pp. rzeźników. Słonina i smalec, to artykuły pierwszej potrzeby dla ludności najbiedniejszej. Pozbawiając tę ludność odżywki tłuszczowej pp. rzeźnicy wyrządzili tej biedocie krzywdę i dotkliwą świadomą. Twierdzą to stanowczo: świadomą. Boć

przecież na ostatniej konferencji komisji cennikowej przedstawiciele cechu rzeźników rozpacznie bronili się właśnie przeciwko ofiarowanej im podwyżce ceny słoniny i smalcu. Na tym artykule nie zależało i nie zależy im: żądali podwyżki, ale na wszystkie swe wyroby bez wyjątku. Jednak w walce strajkowej słoniny i smalcu użyli jako taranu do uderzenia w najczulszy punkt słusznego i zasadnego oporu: w biedotę. Skutecznie, ale niemoralnie i to bardzo niemoralnie.

Spółczesność ten fakt zapamiętać powinno i konsekwencje wyciągnąć logiczne: skoro pp. rzeźnicy bez skrępowania i litości pozbawili ludność ubogą mięsa i tłuszczu, to z kolei konsumentom przysługuje prawo, i z prawa tego społeczeństwo skorzystać powinno — prawo odwetu. Ograniczyć spożycie mięsa i wędlin do minimum, do potrzeb najkonieczniejszych. Zresztą potrzeba takiego odwetu staje się dziś sama z siebie koniecznością życiową: wyroby mięsne i tłuszcze podrożały, zarobki skurczyły się.

Twierdzimy nadal, że podwyżka nie znajduje uzasadnienia, choćby dla tego, że cena żywca trzody chlewnej spadła ostatnio do poziomu cen ze stycznia r.b., a koszty handlowe pp. masarzy ze względu na potaniecie robocizny obniżyły się. Brak dowodu trzody do naszego miasta nie motywuje jej również, gdyż z chwilą uzyskania podwyżki pp. rzeźnicy ubili w ciągu jednego tylko dnia dwieście kilkadziesiąt sztuk świń.

Wczoraj odpowiadał p. Kern przed sądem za czynne i słowne znieważenie urzędników policji.

— Spokojny jestem człowiek, panie sędzio — tłumaczył się oskarżony. Marnego słowa nie powiedziałem, byłem trzeźwy zupełnie, nie wiem czego ci panowie chcą odemnie.

— Ale dyżurnego przodownika pan uderzył!

— Owszem uderzyłem, ale nie wiedziałem, że to jest pan przodownik. Jak pan dyżurny otwierał drzwi, to ja spałem, obudziłem się i zdawało mi się, że to żona wchodzi. Miała mnie baba sprawić cięgi, to ja wolałem jej to zrobić.

— To pan z żoną w domu wojnę prowadzi?

— Nie, panie sędzio, lecz kobieta moja nie lubi, gdy do domu późno przychodzi. Myśli, że z innymi się zadaje...

Sąd skazał p. Kerna na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Koedukacyjna Prywatna Szkoła Prywatna

Zofii Włgurskiej Polfasińskiej

ulica Staszica 10 — telefon 612
przyjmuje zapisy nowowstępujących dzieci na przyszły rok szkolny do wszystkich oddziałów oraz **Przedszkola**.
Kancelaria czynna od 10 — 12 i od 5 — 7 po południu.

Częstochowski Manecken
Pis Spisano doniesienie na Cyplawskiego Władysława, który na stacji kolej. (III klasa), dopuścił się czynu nieobyczajnego, przez oddanie moczu na posadzkę.

Pomysłowy złodziej. Pikulski Stefan (Czarneckiego 9), zatrzymał osobnika, który skradł mu rower z przed sklepu i usiłował na nim zbiec. Osobnikiem tym okazał się Kowalski Zdzisław bez stałego miejsca zamieszkania, który posiadał przy sobie dwie czapki, jedną studencką w której chodził po mieście, a drugą cyklistówkę, w którą ubierał się, gdy uciekał na rowerze.

SKLEPEM BEZ WYSTAWY

JEST PRZEDSIĘBIORSTWO, KTÓRE NIE OGŁASZA SIĘ ZA POŚREDNICTWEM „SŁOWA CZĘSTOCHOWSKIEGO”. XXX

Tel. 181 „PAPIER” Tel. 181
Hurtowy skład papieru
Aleja Nr. 16, w podwórzu
poleca w wielkim wyborze wszelkie papiery do pakowania, dla drukarni, papiery introligatorskie, toaletowe, serwetki i t. p. 410-1.
Tel. 181. CENY B. NISKIE. Tel. 181

Każda Pani musi o tem wiedzieć, że po cenie krzysowej, może nabyć najlepiej wykonane suknie damskie tylko w pierwszorzędnej pracowni sukien A. Ofimowej ul. Warszawskiej Nr. 43, front i piętro na prawo. 389-1

Z RADOMSKA.

Kurs obrony przeciwgazowej. Komitet powiatowy L.O.P.P. zorganizował w gmachu szkoły p. Chomiczówny wieczorowy kurs obrony przeciwgazowej dla sędziów, urzędników sądu i Kasy Chorych oraz grona profesorów gimnazjum p. Chomiczówny. Wykłady prowadzi instruktor powiatowy L.O.P.P. p. por. Krupa w godz. od 18 do 20.

Z Okr. Zw. Straży Pożarnych
W związku z wyjazdem p. starosty Wojciechowskiego obowiązki prezesa Okręgu Zw. Straży Pożarnych objął wiceprezes p. dr. Babiński.

Sprzedaż wyrobów Fabryki

„ŻYRARDÓW”

i innych

MARJA GARBOWNA

POLECA:

kołdry, kapy, firanki, ręczniki serwetki, płótna, oraz wyroby przemysłu ludowego.

Sklep otwarty od Nowego Roku.

Obwieszczenie.

Do akt. Nr. Km. 347 1933/3.
Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku, rewiru II Wacław Woźniakowski zamieszkały w Radomsku przy ul. Przedborskiej 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 maja 1933 roku, od godz. 10 rano na pokrycie należności firmy „Kijewski, Scholtze i S-ka” w Warszawie i inn. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Jana Humbleta w jego lokalu w Radomsku przy ul. Przedborskiej 2 składających się z pianina, 2-ch szaf, kredensu, biblioteki, stołu, 10-ciu krzeseł i biurka, oszacowanych na łączną sumę 2145 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Radomsko, dn. 29 kwietnia 1933 r.
Komornik W. Woźniakowski.

Obwieszczenie.

Do akt. Nr. Km. 346 1933/3.
Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku rew. II Wacław Woźniakowski zamieszkały w Radomsku przy ul. Przedborskiej 35 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 22 maja 1933 r. od godz. 10 rano na pokrycie należności Firmy „Kijewski, Scholtze i S-ka” w W-wie i inn. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy A. Kryzel i J. Wojakowski w Radomsku w jego lokalu w Radomsku przy ul. św. Rozalii składających się z 2-ch wałków stalowych rozm. 600x250 (do wałcy młynskich) oszacowanych na łączną sumę 800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Radomsko 29 kwietnia 1933 roku.
Komornik W. Woźniakowski

Białe zęby: Chlorodont

Z Radomska (dalszy ciąg).

Sprawa o porażenie prądem.

Na wokandzie sądu grodzkiego w Radomsku znalazła się sprawa przeciw zarządowi elektrowni w Częstochowie, w osobach dyr. inż. C. Apanowicza, inż. Z. Jaworskiego, inż. L. Tencera i Juliana Kaczyńskiego, oskarżonych o to, że wskutek ich niedopatrzenia przy zakładaniu przewodów elektrycznych w Radomsku, jeden z przewodów w dniu 24 listopada ub. r. przerwał się i poraził przechodzącą ulicą 9-letnią Danutę Gadzińską, powodując u niej silny wstrząs całego organizmu.

Sąd w osobie sędziego Michała uznał jedynie winnym inż. Tencera i skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat, pozostających zaś oskarżonych uniewinnił.

Zarówno adw. Pórola w imieniu pokrzywdzonej jak i adw. Walosiński z Piotrkowa, popierający oskarżenie, zapowiedzieli apelację.

Kradź pieniądze z kościoła.

W czasie majowego nabożeństwa jedna z kobiet zauważyła mężczyznę, który oderwał wieko puszki do ofiar, znajdującą się w klasztorze i usiłował skraść znajdujące się tam pieniądze. Złodzieja, który podał się za Aleksandra Gajewskiego z Grudziądza, oddano w ręce policji, która Gajewskiego przekazała do dyspozycji władz sądowych.

Nieudane wystąpienie komunistów. Po dłuższych obserwacjach tutejsza policja śledcza wykryła składnicę materiału komunistycznego w postaci bibuły, przygotowanej na dzień 1 maja.

W związku z tem został aresztowany i przekazany władzom sądowym jeden z miejscowych komunistów Lejbus Rozenewajg z zawodu krawiec.

Po nici do kłębka w dniu 24 ub. m. aresztowano również i przekazano władzom sądowym za rozwieszanie transparentów 19-letniego Dawida Ofmana z zawodu stolarza. Następnie policja śledcza posiadając informacje o mającej odbyć się w Radomsku konferencji działaczy komunistycznych przyaresztowała 2 wybitniejsze komunistki: Hönkę Sarę i Ruchlę Liberman, przybyłe z innych miast, karane sądownie za działalność wywrotową oraz Mieczysława Kozaka, których zastano w mieszkaniu matki jednego z tutejszych komunistów, odsiadującego karę 4 lat więzienia za działalność wywrotową.

„Mazowja” nie redukuje. — Z dniem 29 kwietnia fabryka mebli giętych „Mazowja” miała wypowiedzieć pracę wszystkim swym robotnikom z powodu braku zamówień. Jak się obecnie dowiadujemy, narazie fabryka wstrzymała wypowiedzenie, co jednak nastąpi w wypadku nieotrzymania większych zamówień.

Zuchwała kradzież. Do mieszkania p. Antoniego Witczaka (Krakowska 32) zapomocą otwarcia okna do mieszkania, znajdującego się na parterze, dostali się niewykryci narazie złodzieje, którzy skradli kilka ubrań, kilka par butów i wiele innych przedmiotów.

O kradzieży p. Witczak zgłosił zameldowanie w policji, która prowadzi energiczne dochodzenie.

Pożar w powiecie. We wsi Zdanie, w zagrodzie Wincentego Czupey wybuchł pożar, który zniszczył dach domu mieszkalnego i oborę, ogólnej wartości 1.000 złotych.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, pożar spowodowany został nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem.

LEKARZ DENTYSTA

MICHAŁ GREJNIEC

Ul. N. Marji Panny (Aleja) Nr. 10.

Przyjmuje od 9 — 1 i od 3 — 7 wieczorem W niedziele i święta od 10 — 2 po południu,

Telefon Nr. 250.

URODONAL CHATELAINA



Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. apt. Przedstawicielstwo ul. Fredry 4 Warszawa

Jak p. Florian Kowalewski wydał swe epokowe dzieło.

P. Florian Kowalewski był przez wiele lat nauczycielem i postanowił wydać dzieło naukowe o geometrii. Gdziekolwiek jednak zwrócił się, uznano jego dzieło za niepotrzebne, wobec czego nie mógł wydać owocu swych prac i nadziei.

Dowiedział się wreszcie o zabiegach nauczyciela notowany w urzędzie śledczym oszust Józef Okurek i przed stawiając się Kowalewskiemu za urzędnika Ministerstwa Oświaty, obiecał dzieło to wydać za cenę 300 zł.

Uradowany p. K. połowę z miejsca wręczył oszustowi, resztę zaś miał mu dodać po wydaniu książki.

Za posag żony — „panopticum” dla starszych panów.

Warszawianin Natan Michał Feldman ożenił się z bogatą panną Jochwą Kacówną, przed którą jednak za tań, że utrzymuje bliższe stosunki z niejaką Pawlikowską, kobietą lekkich obyczajów.

Otrzymałszy od Kacówny 3 tysiące dolarów posagu, Feldman część pieniędzy przehuł, a za resztę wynajął lokal, gdzie urządził „przedsiębiorstwo” dla swojej kochanki. Było to osobiłe „panopticum”, gdzie za ścianami, zaopatrzonemi w szkiełka i o. twory, przyglądali się ohydny i gorzącym orgijom podstarzałym panowie.

Nad bramą domu Feldman wywiesił czerwoną latarkę i „panopticum” pod czerwoną latarnią stało się miejscem, gdzie tylko wtajemniczeni mieli wstęp.

W międzyczasie Kacówna spostrze

gła jednak, że mąż jej zachowuje się niewyraźnie. Pod pretekstem załatwiania ważnych interesów na mieście zniknął na całe dni i noce. Kacówna zwróciła się wówczas o pomoc do prywatnego biura detektywów, które wszczęło obserwację nad Feldmanem i w ten sposób została wykryta tajemnica „panopticum” pod czerwoną latarnią przy ul. Kruczej.

Dowiedziawszy się strasznej prawdy, Kacówna czempredziej wszczęła kroki rozwodowe, a poza tem przez adwokata Szymona Gelerntera wniosła skargę do prokuratora, oskarżając męża o przywłaszczenie posagu w wysokości 3 tysięcy dolarów i urządzenia za te pieniądze potajemnego domu rozpusty.

Feldmana aresztowano i osadzono w więzieniu.

pretensyj trła amerykańskich ekwilibrystów Geltnerów którym teatr Alhambra winien był za występy 5.000 złotych.

Sprawa zakończyła się wreszcie na pół kompromisowo. Komornik zabrał z kasy tylko 1.000 zł. i zgodził się na propozycję impresarja Mistinguet, Ilji Mingina, który zobowiązał się wpłacić 500 złotych dziennie na pokrycie długu Geltnerom, poczem przedstawienie odbyło się bez dalszych przeszkód.

— DYMISJA DR JENDLA? Jeden z

dzienników lwowskich donosi w sensacyjnej depeszy z Krakowa, iż wiceprezes sądu apel. dr. Jendla wniosł na ręce prezesa apelacji krakowskiej, Parylewicza, prośbę o dymisję.

Dziennik ten pisze: „Motywy, jakie kierowały drem Jendlem są dokładnie nieznane. W każdym wypadku idzie tu o sprawę Gorgonowej i wedle pogłosek szczególnie wpłynęły na dymisję wiceprezesa Jendla krytyki nie których prawników, odnośnie do py-

tań, postawionych przez trybunał se-dziom przysięgłym w rozprawie przeciwko Gorgonowej, Niektórzy prawnicy bowiem wskazują, że w pytaniach tych jest błąd zasadniczy, jeśli raz wedle werdyktu sędziów przysięgłych Gorgonowa jest niewinna zbrodni popełnionej — jak wynika z zaprzeczenia pytania 3 — nie może więc być winną za zabójstwo pod wpływem wzruszenia, jak znowu wynika z zawiązania pytań następnych”.

— OSZUKAŃCZA AFERA SPEKULANTÓW ZBOŻOWYCH. W Stryju wykryto

otrzymują afery oszukańcza. Od pewnego czasu sprowadzono do Stryja wielkie transporty zboża rzekomo dla młynów i spółdzielni, przy-czem korzystano ze specjalnych zniżek kolejowych.

W zeznaniach o podatku obrotowym i dochodowym kupcy i spedytory podawali mniejszy dochód ze spekulacji zbożowych, powołując się na to, że zboże to dostarczali spółdzielniom i młynom rządowym po bardzo niskich cenach.

Tymczasem okazało się się, iż żaden z młynów i żadna spółdzielnia, na które powoływali się kupcy, nie otrzymały od nich ani jednego wagonu zboża.

W ten sposób skarb Państwa poniósł straty, idące w setki tysięcy.

Po ujawnieniu afery aresztowano radnego miasta i właściciela młyna, Neubauera, wł. hurtowni Jonasa Siedlera, radnego miasta Leibkowicza i innych.

Biurow Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARIAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich

pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma kra-

jowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, pa-

pierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p. 547

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Popierajmy LOPP.

LOS

do i kl. 27 loterii

do nabycia

w KANTORZE WYMIANY

i LOTERJI

J. WEKSLER

Aleja 6.

Największa wygrana

2.000.000 złotych

69.000 wygranych

na ogólną sumę

24.800.000 zł.

CENA:

$\frac{1}{4}$ 10 zł. $\frac{1}{2}$ 20 zł. $\frac{1}{1}$ 40 zł.

OBWIESZCZENIE.

Wydział Hipoteczny Sekcji II-ej w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) **Michale Ciepielskim**, właścicieli nieruchomości połowy nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. 1133 rep. hipot.

2) **Julianie-Józefie-Wojciechu Wolbergu**, wierzycieli sumy sto osiemdziesiąt siedem (187) rubli 50 kopiejek zabezpieczonej do Nr. 11 działu IV wykazu hipotecznego nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. 65 rep. hipot.

3) **Mojżesz Gebotszrajber**, który zmienił nazwisko na **Giebocki**, wierzycieli sumy 2000 rubli 25% i kosztami zabezpieczonej pod Nr. 35 działu IV wykazu hipotecznego nieruchomości w mieście Częstochowie położonej, oznaczonej Nr. 65 rep. hipot.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 10 kwietnia 1933 roku, w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w kancelarii Wydziału Hipotecznego Sekcji II-ej w Częstochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dnia 27 września 1932 r.

Pisarz Hipoteczny.

ZE SWIATA.

× „JESZCZE SKÓRA NA BARANIE”. Jasnowiedzem Meksyku jest pan H. N. Damus, Niemiec z pochodzenia. Południowcy są, jak wiadomo, szczególnie przesadni, co wpływa na powodzenie wróżby.

Pan Damus przepowiada z gwiazd i przepowiednie jego — jak niesie fama — mają moc pewników. Świadectwem tego wysokiego autorytetu jest niezwykła propozycja uczonego psychiatry z New-Yorku, który chce posiadać mózg pana Damusa za cenę stu tysięcy dolarów.

Tranzakcja nie do odrzucenia, zwłaszcza, że przedmiot kupna ma być doręczony dopiero po śmierci właściciela; a pan Damus cieszy się dobrem zdrowiem i nie ma skłonności samobójczych.

To też idzie do reagenta i podpisuje umowę, z małym wszakże zastrzeżeniem: otrzymania po ukończeniu lat 50 (obecnie liczy sobie lat 31) zadatku dwudziestu tysięcy dolarów. Resztę nabywca ma wypłacić po jego śmierci osobie, wskazanej w testamencie.

Lekarz amerykański jest podobno pełnomocnikiem Instytutu psychologii doświadczalnej w New Yorku, któremu zależy na odnalezieniu w mózgu ośrodka jasnowiedzenia.

Szkoda, że będzie musiał tak długo czekać.

× LOT W RAKIECIE DO STRATOSFER. W laboratorium, inż. Nebela pod Berlinem ukończono pracę nad budową nowej rakiety, mającej odbyć fantastyczną podróż do stratosfery.

Start rakiety ma nastąpić w ciągu maja w Magdeburgu.

W odróżnieniu od innych eksperymentów z raketami — w rakiecie inż. Nebela odbędzie lot jej konstruktor.

Każda eksplozja rakiety wyzwalać będzie siłę 1,500 koni parowych. Gazy wyzwolone przez eksplozję, będą wydobywać się przez rury z prędkością 5,600 mtr. na sekundę.

Rakietę według obliczeń ma wznieść się na 8,000 mtr. wysokości.

Skladać ofiary na bezrobotnych!

Słowo sportowe.

Piłka nożna.

W nadchodzącą niedzielę piłkarze nasi nie będą rozgrywać spotkań o mistrzostwo, dzień ten bowiem, jak już donosiliśmy poświęcony będzie meczom towarzyskim na rzecz PZPN.

Zgodnie z zapowiedzią naszą w niedzielę przybywa do naszego miasta reprezentacji Zagłębia, która rozegra mecz towarzyski z naszą reprezentacją na boisku Brygady o godz. 17.00. Przedmecz o 15.30 Ż. T. G. S. — Robotnicze kluby żydowskie.

Tegoż dnia do Wielunia i Radomska na mecze z tamtejszymi drużynami wyjeżdża II i III garnitur piłkarskiej reprezentacji naszego miasta.

× W poprzednim numerze w zamieszczonej tabelce wkradła się omyłka i dziś poprawioną tabelkę powtórnie za mieszczamy:

Tabela grupy częstochowskiej kl. A.

Nazwa klubu	Gier.	Pkt.	Stos. br.
Victorja	4	7	23:3
Turyści	4	5	7:4
Częstochówka	4	5	7:6
Skra	3	4	3:3
Warta (Z.)	4	4	11:12
Brygada	5	3	4:7
Myszków	4	0	5:25

Tennis.

CZĘSTOCHOWA. Nasi tenisiści mają możliwość rozpoczęcia gier wiosennych, gdyż K. S. Victoria z dniem 1 maja uruchomiła swe klubowe korty w parku 3 maja.

WYKONANIE OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście 1 za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zreszta i statyst. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki

Nie cierpiałbym dotąd od odcisków wcale, Gdybym tylko „LEBEWOHL” używał stale.

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

wyrażnie

LEBEWOHL

Wyrób krajowy.



Precz z naszymi wrogami!

Karaluchy, prusaki i t. p. robactwa — to szerzyciele zarazy i różnych chorób zakaźnych. Należy je doszczętnie wytępić tylko przy pomocy niezawodnego i radykalnego środka, jakim jest

FLURIN

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Proces małych dziewczynek

które się zbyt szybko „przebudziły”.

Brzydki proces zakończył się właśnie w Wiedniu. Oskarżonym w tym procesie był znany aktor wiedeński z Burgtheatru, piękny amant Alfred Lohner. Oskarżony o to, że zwabił do swego mieszkania młodzieńskie dziewczynki niespełna czternastoletnie i dopuszczał się na nich występku przeciw moralności.

Podczas procesu przesunęły się przez salę sądową owe dziewczynki, dzieci prawie i rzecz zdumiewająca, wszystkie zeznawały na dobro oskarżonego. Prawdopodobnie, naskutek tego, Lohner otrzymał stosunkowo niewielką karę: pięć miesięcy więzienia z jednym dniem postu co miesiąc.

Ale nie tylko dlatego wyrok był łagodny. Proces Lohnera rzucił światło na całkiem inną stronę sprawy i to już pod koniec tego procesu, który trwał trzy pełne dni. Wszystkim stało się jasne, że jest to nie tyle proces młodego aktora, ile proces małych dziewczynek, owej gromady podlotków, która znajdując się w sali sądowej w charakterze ofiar, kto wie, czy nie była współwinną.

Bo cóż się okazało? Pensjonarki wiedeńskie, jak tyle innych pensjonerek świata, kochały się gromadnie w

młodych aktorach scenicznych i filmowych. Ale nie poprzestawały, jak to czyniły pensjonarki w dawnych czasach, na kupowaniu pocztówek z ich podobiznami, czyhania przed ich domem, by ich zdaleka zobaczyć, lub co najwyżej kawałach robionych przez telefon. Nie, terazniejsze podlotki żyją życiem mniej idealnym, a realniejszym. Przytem tyle się przecież w tych czasach mówi o „przebudzeniu się wiosny”, o potrzebach seksualnych w wieku przejściowym, o prawie do miłości najmłodszych. O uszy tych pensjonerek obijały się, zapewne, frazesy, których nie rozumiały, a które w ich pojęciu upoważniały je do czynu.

Jakiż to był czyn? W tym zdumiewającym procesie wiedeńskim wyszły na jaw przedziwne rzeczy. Zeznawali aktorzy, przeważnie piękni i młodzi i wszyscy mówili to samo: nie mogą się opędzić przed pensjonarkami. Czyhają na nich za kulisami przed i po przedstawieniu, stoją po brzościach ich domów, piszą listy, domagają się natarczywie autografów, a po autografach spotkań itd.

Odporniejsi zbywali te panienki szybko. Ale byli i tacy, którym to pochlebiało, którym to rozrzucało, którym zresztą podobały się owe zgrabne, świeżutkie, wysportowane i tak pewne siebie dziewczęta. Do takich należał i młody Lohner. Zaczął je do siebie zapraszać na herbatki. Potem zaczęły go odwiedzać pojedynczo. I tak już poszło.

Kacik rozrywkowy

Rozwiązanie zadania Nr. 18,

umieszczonego w nr. 91 „Słowa Częstochowskiego”.

KRZYSZTOF KOLUMB

AKa, TuRja, MasZona, KurdYstan, FalSter, ToZer, EryTrea, DrohObycz, OluFsen, DeKan, AetOwie, UspaLlata, AbrUzzi, TiMor, IBo.

Trafnych rozwiązań zadania nr. 18 nadesłało 28 osób, z których nagrody, w postaci książek, w drodze losowania, uzyskały następujące: 1) Mieczysław Wiśniewski, 2) Marjan Jekiel i 3) Tadeusz Faratowski.

Wymienione wyżej osoby proszone są o zgłoszenie się do redakcji, w godzinach urzędowych, celem odebrania nagród.

—oxo—

Logogrify geograficzny Nr. 19.

Ułożył: B. PALUSZEK.

1	2	x	3	4
5	6	7	x	3
9	10	11	x	5
2	10	13	x	5
2	6	x	14	15
16	14	x	17	18
19	5	x	15	4
16	20	5	x	4
16	1	x	1	21
22	1	23	x	22
9	20	11	x	3
10	x	15		
19	1	11	x	5
2	20	x	6	21

W miejsce cyfr w pisać 14 wyrazów o niżej podanym znaczeniu. Literę środkową oznaczoną krzyżykami dadzą imię i nazwisko geografa polskiego.

Znaczenie wyrazów.

Stolica europejska, 2) Państwo w Europie, 3) Miasto w Europie, 4) Miasto w Azji, 5) Kraj w Afryce, 6) Miasto w Europie, 7) Republika w Niemczech, 8) Wyspa włoska, 9) Miasto w Rosji, 10) Miasto na południu, 11) Miasto na południu, 12) Rzeka w Niemczech, 13) Miasto na Sycylii 14) Miasto w Polsce.

Za trafne rozwiązanie powyższego zadania redakcja „Słowa” przeznacza trzy nagrody książkowe.

Rozwiązania winny być nadesłane do Redakcji „Słowa”, do czwartku (włącznie).

Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 7 maja

9.55 Program na dz. bież. 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. bież. 12.10 Kom. P. I. M. 12.15 Poranek muzyczny z Fih. Warsz. 12.55 „Ogrody działkowe a bezrobocie”, wygłosił p. M. Chmielińska. 14.00 Odczyt. 14.20 Pieśni. 14.40 „O lucernie siewnej”, wygł. inż. Jan Lenc (odczyt z Działu Rolnego). 15.00 Kom. roln. meteor. 15.05 Muzyka ze Lwowa. 16.00 Program dla młodzieży. 16.25 Płyty gramofonowe. 16.45 Odczyt z Krakowa. 17.00 Koncert solistów w wyk. O. Szumskiej. 17.55 Program na dz. nast. 19.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Słuchow. p. t. „Smaczny chleb kłamstwa” pg. B. Winawera. 20.00 Audycja wesoła „Zróbmy sobie rewję”. 21.00 Wiadom. sportowe. 21.10 Konc. wieczorny wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego. 22.25 Tr. z Pragi Czeskiej. 22.55 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. i kom. policyjny. 23.00 Muzyka taneczna.

WARSZAWA 8 maja

11.00 Tr. przebiegu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. nast. 12.10 Płyty gramof. 13.20 Komun. P. I. M. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Kom. gosp. 15.25 Przegląd komunikacyjny. 15.35 Skrzynka pocztowa, omówi dr. M. Stępowski. 15.50 Płyty gramof. 16. 5 Francuski. 16.40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze” p. t. „Obrót płatniczy Polski”, wygł. p. M. Smerek. 17.00 Koncert. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka i tan. 10.00 Rozmaitości. 19.20 Skrzynka pocztowa roln., omówi inż. W. Tarkowski. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert popul. w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego. 21.30 Wiadom. sport. 21.35 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.40 Recital śpiewaczy. 22.10 „Skrzyżka poczt. techn.” omówi p. W. Frankiel. 22.25 Muzyka tan. 22.55 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. i kom. policyjny. 23.00 Muzyka taneczna.

Auto-Elektrotechnika, J. Wyka, Aleja 28 Naprawa wszelkich akumulatorów, urządzeń fabrycznych, oraz ładowanie przetwornica, naprawa urządzeń elektryczności samochodowej i motocyklowej, magnesowanie magnet, głośników, słuch. itp. 364—4

Chemiczna pralnia i farbiarnia „Kryształ” w Częstochowie, ul. Berka Joselewicza 2, przyjmuje do chem. czyszczenia i farbowania wszelką garderobę oraz farbujemy kurtki skórzane. Za kołnierzyk z polyskiem 15 gr., za koszulę z polyskiem 50 gr. 382—4

Firma „Ćmielów” II Aleja 42, poleca: Serwisy stołowe i kawiane, Garnitury: do owoców, ciast, kompotu i na umywanie, Maszynki: do lodów i mięsa, Łózka: żelazne, Umywalnie, Łyżki, Noże, Widelce, Galanteria Frajetowska. Wybór duży. Ceny niskie. 360—4

Letnisko we dworze 4 klm. od stacji kolej. Blachownia obok Herbów otwarte od 1/5. Okolica klim. zalesiona, duży ogród do leżakowania, słoneczne suche pokoje doskonała kuchnia. **Cafe utrzymuje 4 zł. od osoby. Dzieci do 50 % zniżki.** Informacje: p. Majer, Majątek Aleksandra i poczta Częstochowa.

Pralnia chemiczna i bielizny „Helena”, Aleja Kościuszkii 2—6 (dom B. Ludowego), przyjmuje wszelkie roboty w zakres pralnictwa wchodzące. Wykonanie znane Szanownej Klienteli. Ceny kryzysowe. 381—4

Warszawcy Fryzjerzy Damscy, Aleja II-ga 32, w podwórzu. Czesanie, **Farbowanie** (specjalista), Manicure, ondulacja wodna. Ceny przystępne. 362—4

„Tęcza” Aleja Wolności 2 (obok Kina „Odeon”), przyjmuje do czyszczenia i farbowania wszelką garderobę. Kołnierzyki 15 gr., koszule 50 gr. Odnawia się kurtki skórzane oraz plisowanie sukien. Ceny niższe. 383—4

Zawsze jak nowe wyglądają koszule i kołnierze, prane z wysokim polyskiem w pierwszorzędnej pralni „Pederterja” II Aleja 32, sklep z frontu.

Zakład stolarski Józef Izraelowicz, II Aleja 28, wykonywuje wszelkie roboty stolarskie, urządzenia sypialni, jadalni i gabinetów. Ceny konkurencyjne. 365—4